

Sygn. akt III Ca 1782/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk (spr.)

Sędzia SO Barbara Braziewicz

SO Lucyna Morys - Magiera

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 22 sierpnia 2013 r., sygn. akt I Cgg 4/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że odsetki ustawowe zasądza od dnia 12 lutego 2011 roku;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania odwoławczego;**
- 4. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju kwotę 80 zł (osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym;**
- 5. odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym w pozostałym zakresie.**

SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Tomasz Tatarczyk SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 1782/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 sierpnia 2013r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.521 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2012r., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanej na rzecz powoda 1629,28 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1322,60 zł. tytułem kosztów sądowych. Sąd ustalił, że powód był współwłaścicielem nieruchomości rolnej położonej w P.. W dniu 20 marca 2000r. strony zawarły ugodę, w której pozwana zobowiązała się zapłacić powodowi kwotę 126.500 zł tytułem odszkodowania za straty w hodowli ryb za lata 1999 - 2000 oraz tytułem kosztów przywrócenia stawów do poprzedniej

użyteczności. Po podpisaniu ugody, w kwietniu 2000r. powód podjął prace mające na celu odtworzenie stawów dla hodowli ryb, prace te zakończył w lipcu 2000r. W listopadzie 2000r. teren spornej nieruchomości ponownie uległ degradacji, która wykluczyła hodowlę ryb w odtworzonych stawach. W kolejnych latach powód ponosił straty, których wyrównania dochodził na drodze sądowej. Utracone korzyści powoda wobec niemożności prowadzenia hodowli ryb w roku 2009 wyniosły 10.521 zł. Ustalenia w przedmiocie wysokości tej szkody dokonał Sąd w oparciu o opinię biegłego z zakresu rybactwa W. W.. Wskazał, że podobnie jak w poprzednich sprawach prowadzonych z udziałem stron, biegły szacując hipotetyczne straty poniesione przez powoda przyjął wielkość stawów – 2,34 ha, wydajność naturalną stawów – 250 kg/ha, ciężar jednostkowy materiału obsadowego krocza karpia - 0,2 kg, planowaną produkcję karpia handlowego - 2574 kg, współczynnik pokarmowy dla pasz – 5, straty naturalne na poziomie 15 %. Z uwagi natomiast na zmienne warunki hydrologiczne (ponadnormatywną ilość dni, w których temperatura wody przekraczała 19° C) określił na 5,2 % możliwość zwiększenia przyrostów ryb. Opinię uzupełnioną wyjaśnieniami biegłego złożonymi na piśmie i ustnie uznał Sąd za miarodajną podstawę dokonania ustaleń odnośnie wysokości szkody. Nie uwzględnił wniosku powoda o ponowne oszacowanie w opinii wielkości strat w oparciu o skorygowane dane wyjściowe stwierdzając, że wniosek powoda zmierzał do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Roszczenie co do zasady uznał Sąd za usprawiedliwione w świetle przepisów art. 435 k.c. w związku z art. 92 ustawy z 4 lutego 1994r. prawo geologiczne i górnicze. Podkreślił swoje związanie w tym zakresie poprzednio wydanymi orzeczeniami, w których ustalono, że powód zawierając ugodę z pozwaną w 2000r. nie zrzekł się roszczeń z tytułu przysługujących szkód w hodowli ryb oraz że roszczeń powoda nie dyskwalifikują ani brak pozwolenia wodnoprawnego na odbudowę stawów ani założenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, uwarunkowane wpływami działalności pozwanej. Wskazał, że uszczerbek w majątku powoda powstały wobec niemożności czerpania korzyści z hodowli ryb pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem zakładu górniczego pozwanej i podlega rekompensacie w myśl art. 361 k.c. O odsetkach orzekł Sąd w oparciu o art. 481 § 1 k.c., zasądził je od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu, stwierdził, że powód nie wykazał by wcześniej dotarło do pozwanej wezwanie do zapłaty odszkodowania. Koszty procesu – po myśli art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielił.

W apelacji powód zarzucił niezasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii uzupełniającej biegłego, w rezultacie niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w zakresie wysokości szkody jaką poniósł powód z tytułu utraty zysków z hodowli ryb w 2009r., niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie wydajności zlikwidowanych stawów, zasądzenie odsetek od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu, mimo wcześniejszego wezwania do zapłaty. W oparciu o te zarzuty skarżący domagał się uchylecia wyroku w części oddalającej powództwo i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji lub zmiany wyroku i uwzględniania powództwa w całości po przeprowadzeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w oparciu o parametry określone w zeznaniach powoda, zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Uzasadniając żądanie pozwu powód powołał się na rozstrzygnięcia zapadłe w poprzednich sprawach, w których dochodził odszkodowania za utracone korzyści z hodowli ryb w latach 2001 – 2007. Jako dowód wskazał akta tych spraw. Podczas przesłuchania przed Sądem Rejonowym wyjaśnił, że określając wysokość szkody poniesionej w 2009r. posiłkował się danymi statystycznymi i opiniami opracowanymi przez biegłych w sprawach, które wcześniej toczyły się z udziałem stron.

Wnioskując dowód z opinii biegłego nie wskazał powód na potrzebę zmiany założeń, które legły u podstaw oszacowania szkód w tych opiniach, mianowicie założeń co do powierzchni zlikwidowanych stawów, ich wydajności naturalnej, materiału obsadowego, planowanej produkcji, współczynnika pokarmowego dla pasz. Mimo wiedzy, jaką posiadał co do założeń przyjętych w poprzednich opiniach nie twierdził powód, że założenia te należy zmienić przy oszacowaniu szkód jakie poniósł w 2009r. Przeciwnie, za dowód przyjął w pozwie akta spraw poprzednich, zawarte w nich opinie szacunkowe.

W tej sytuacji za usprawiedliwione uznać trzeba oparcie przez biegłego opinii na takich założeniach jak w opiniach szacujących utracone przez powoda korzyści z hodowli ryb w latach wcześniejszych, przy uwzględnieniu, rzecz jasna, zmienionych w 2009r. warunków hydrometeorologicznych oraz cen materiału zarybieniowego i pasz.

Na potrzebę zmiany parametrów wyjściowych przy oszacowaniu szkód wskazał powód dopiero po opracowaniu przez biegłego opinii powołując dane, które przytoczył podczas przesłuchania.

Ponowne szacowanie szkód w opinii uzupełniającej oznaczać musiałoby nieprzydatność opinii, która już opracowana została na wniosek powoda umotywowany przez powołanie rozstrzygnięć zapadłych w sprawach poprzednich i sporządzonych w tych sprawach opinii a nie zeznań powoda.

W tym kontekście podzielić można argumentację Sądu Rejonowego, że wniosek dowodowy powoda prowadził do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Inna rzecz, że realia sprawy nie przemawiały za zmianą założeń oszacowania szkód.

Po pierwsze, z ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy w sprawie I Cgg 23/06 wynika, że 2,5 ha wynosiła powierzchnia stawów zlikwidowanych przez powoda a nie stawów odtworzonych po zawarciu ugody z pozwaną w 2000r.

Po drugie, wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy odniósł się do zeznań powoda wskazując, że skoro według tych zeznań powód uzyskiwał średnio około 3 ton karpia rocznie, to znaczy że bywały lata, w których wydajność stawów była mniejsza, zatem miarodajna jest wielkość 2574 kg określona przez biegłego w opinii.

Po trzecie, fakt zakupu przez powoda przysadek na potrzeby hodowli prowadzonej w innych stawach nie świadczy sam przez się, że również w stawach objętych żądaniem pozwu powód prowadziłby hodowlę ryb przez zakup przysadek a nie krocza karpia.

Po czwarte, przyjęcie za twierdzeniem powoda, że nie kupowałby on paszy celem dokarmiania ryb lecz korzystałby z własnych zbiorów nie uzasadnia pominięcia w oszacowaniu kosztów dokarmiania ryb. Wszak uzyskanie przez powoda własnych zbiorów wymagało wydatków i nakładu pracy w miejsce kosztów zakupu paszy.

Po piąte, brak jest w materiale dowodowym sprawy podstaw do przyjęcia, że przy zwiększonej produkcji karpia powód byłby w stanie zbyć cały towar w sprzedaży detalicznej zamiast hurtowej.

Hodowanie przez powoda ryb w odtworzonych stawach i uzyskiwanie z tego tytułu korzyści stało się niemożliwe z uwagi na ponowną degradację terenu spornej nieruchomości, której przyczyną była działalność przemysłowa pozwanej. Pomiedzy szkodą powoda, a działalnością pozwanej zachodzi adekwatny związek przyczynowy w myśl art. 361 § 1 k.c. Zobowiązanie pozwanej do naprawienia szkody obejmującej korzyści, które powód mógłby osiągnąć z hodowli ryb, gdyby mu szkody nie wyrządzono, uzasadnia art. 361 § 2 k.c. Podstawę odpowiedzialności pozwanej stanowi art. 91 ust. 1 prawa geologicznego i górniczego. Szkada powoda nie mogła być udowodniona w sposób ścisły lecz hipotetyczny. Oszacowanie, na którym Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie nie uwzględnia szeregu dalszych kosztów, jakie niewątpliwie musiałby ponieść powód celem uzyskania korzyści z hodowli i sprzedaży ryb oraz koniecznego nakładu jego pracy.

Rozważenie wszystkich okoliczności sprawy pozwala na stwierdzenie, że zasądzone odszkodowanie odpowiednio i słusznie rekompensuje uszczerbek majątkowy powoda.

Apelacja odnieść musiała częściowy skutek w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach.

Powód przedstawił wezwanie do zapłaty odszkodowania wraz z dowodem przesłania go pozwanej w dniu 4 lutego 2011r. Pozwana nie zaprzeczyła temu, że wezwanie do zapłaty otrzymała.

Wobec niezaprzeczenia przez pozwaną oraz domniemania, że wezwanie przesłane pozwanej do niej dotarło, za wykazany uznać należało fakt otrzymania przez pozwaną wezwania. W wezwaniu powód żądał odszkodowania w kwocie następnie dochodzonej pozwem, czyli wyższej niż zasądzona zaskarżonym wyrokiem.

Odsetki zasądzić przeto należało na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. począwszy od dnia następnego po upływie tygodnia od daty skierowania do pozwanej wezwania. Nierealizując w tym terminie zobowiązania pozwana popadła w opóźnienie. Dalej idące roszczenie odsetkowe powoda, jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 i 385 k.p.c.

Wobec częściowego uwzględnienia żądań stron, koszty postępowania odwoławczego, po myśli art. 100 k.p.c., podlegały wzajemnemu zniesieniu. Na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. pozwaną należało obciążyć kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym w zakresie, w jakim apelacja powoda, zwolnionego z ustawy od kosztów, odniosła skutek. Odszkodowawczy charakter roszczenia przemawiał w myśl art. 113 ust. 4 powołanej ustawy za odstąpieniem od obciążenia powoda kosztami sądowymi w części, w której apelacja uległa oddaleniu.

SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Tomasz Tatarczyk SSO Barbara Braziewicz